Pływający terminal LNG może powstać w Zatoce Gdańskiej.

Polska jest zainteresowana budową pływającego terminalu LNG w Zatoce Gdańskiej - informuje ministerstwo energii, odpowiadając na interpelację poselską.
Pierwszy pływający terminal na Bałtyku, należący do Litwy, stacjonuje w Kłajpedzie. Następny, budowany przez Gazprom, ma działać w Obwodzie Kaliningradzkim. O swoim myślą tez Polacy, jako jednym z elementów dywersyfikacji dostaw gazu.
"(...) Priorytetem w zakresie wzmocnienia bezpieczeństwa dostaw gazu do Polski jest budowa tzw. Bramy Północnej, której realizacja zapewni Polsce dostęp do nowych źródeł dostaw gazu z norweskiego szelfu kontynentalnego. Plany obejmują budowę gazociągu międzysystemowego łączącego systemy przesyłowe Polski i Danii (gazociąg Baltic Pipe), rozbudowę duńskiego systemu przesyłowego oraz budowę infrastruktury łączącej złoża zlokalizowane na norweskim szelfie kontynentalnym z duńską siecią przesyłową" - pisze minister energii Krzysztof Tchórzewski.
Dodaje, że równolegle analizowana jest możliwość rozbudowy istniejącego terminala LNG w Świnoujściu, a także budowa nowego pływającego terminala LNG (jednostka FSRU – Floating and Storage Regasification Unit) w nowej lokalizacji – wstępnie wskazanej w rejonie Zatoki Gdańskiej.
A jaki jest harmonogram realizacji dywersyfikacji gazu?
"Harmonogramy realizacji poszczególnych nowych inicjatyw infrastrukturalnych są w trakcie przygotowywania i wymagają ścisłej współpracy z operatorami współpracującymi (duńskim, ukraińskim, litewskim, słowackim i czeskim). Priorytetem jest, aby dostawy gazu ze źródeł północnych były możliwe przed rokiem 2022, kiedy wygasa wieloletni kontrakt na dostawy gazu z Rosji" - odpowiada Tchórzewski.

Źródło: pap.pl

Banki sięgają po identyfikatory biometryczne, ponieważ tradycyjne metody uwierzytelniania zawodzą.

Wraz z rozwojem bankowości internetowej pojawiają się coraz większe obawy związane z bezpieczeństwem. Największe banki w Stanach Zjednoczonych - Bank of America (BAC), JPMorgan Chase (JPM) i Wells Fargo (WFC) - zdały sobie sprawę z tego, że tradycyjne zabezpieczenia takie jak hasła są nie tylko nieporęczne, lecz również nie zapewniają odpowiedniego bezpieczeństwa. Zamiast nich banki zaczęły do zabezpieczania rachunków stosować identyfikatory biometryczne takie jak odciski palców czy obrazy twarzy.

Identyfikatory biometryczne to identyfikatory związane z ludzkimi cechami. W związku z tym, że odciski palców i kontury twarzy stanowią unikalną cechę każdego człowieka, uważa się, że na identyfikatorach biometrycznych można polegać bardziej niż na metodach opartych na wiedzy takich jak hasła dostępu. Technologie biometryczne wykorzystują zaawansowane metody matematyczne w celu identyfikacji klientów za pośrednictwem ich głosu, obrazu twarzy oraz odcisków palców. Zdaniem ekspertów nie możliwe jest zastosowanie inżynierii wstecznej, jeśli dane zostaną zapisane. Jak podano w artykule przygotowanym przez ekspertów SCE, spółki zajmującej się badaniami związanymi z zarządzaniem bezpieczeństwem oraz ryzykiem, globalne przychody z flagowych technologii biometrycznych osiągną do 2017 roku poziom niemal 11 mld USD rocznie, a ich roczne tempo wzrostu wyniesie 19,69%.

Miliony klientów tych banków korzystają już rutynowo z odcisków palców, żeby zalogować się na swoje rachunki za pośrednictwem urządzeń mobilnych. Ta funkcja wprowadzona zaledwie kilka miesięcy temu pozwala ogromnej grupie Amerykanów korzystających z usług krajowych banków na weryfikację swojej tożsamości przy pomocy identyfikatorów biometrycznych. Do tej grupy mogą dołączyć kolejne miliony użytkowników w związku z tym, że skanowanie odcisków palców staje się coraz powszechniejszą funkcją dostępną na urządzeniach mobilnych.

Ostatnie działania tych banków stanowią odpowiedź na nasilające się obawy związane z tym, że setki milionów adresów e-mail, numerów telefonów, numerów ubezpieczenia społecznego, a także innych danych osobowych dostały się już w ręce hakerów, co wyraźnie pokazuje, że powszechnie stosowane obecnie identyfikatory służące do zabezpieczenia dostępu do rachunków bankowych stają się coraz bardziej nieefektywne. Wiceprezydent United Services Automobile Association (USAA) ds. przestępstw finansowych w przedsiębiorstwach, Tom Shaw, omawiał ostatnio ten problem w mediach, komentując go w ten sposób: "Zdaliśmy sobie sprawę, że musimy odejść od identyfikacji opartej na danych osobowych w związku ze wzrastającą liczbą przypadków naruszenia bezpieczeństwa tych danych".

Obok skanowania odcisków palców, które stało już dość powszechnym rozwiązaniem na rynku, banki takie jak Citi eksperymentują z innymi formami identyfikacji. Dla przykładu, z myślą o klientach w Singapurze wprowadzono na rynek identyfikatory biometryczne oparte na rozpoznawaniu głosu, które nie tylko zapewniają większe bezpieczeństwo, lecz również skracają czas konieczny do weryfikacji tożsamości użytkownika. Jak podaje singapurski bank DBS, technologie biometryczne powinny skrócić czas, jaki klienci poświęcają na uwierzytelniania swoich danych do zaledwie 20-40 sekund. Citi wprowadziła już identyfikatory biometryczne oparte na rozpoznawaniu głosu dla klientów prywatnych na Tajwanie, a tego typu rozwiązania mają się wkrótce pojawić również w Singapurze, Hong Kongu i Australii. Usługa korzystania z identyfikatorów biometrycznych będzie do 2017 roku dostępna na wszystkich rynkach w rejonie Azji i Pacyfiku, na których Citi świadczy usługi w dziedzinie bankowości. Citi prognozuje, że w przeciągu kolejnych 12 miesięcy z technologii rozpoznawania głosu w celu uwierzytelniania danych osobowych będzie w tym regionie korzystał 1 mln z 15 mln jej klientów w obszarze bankowości detalicznej, a ta liczba powinna wzrosnąć do 3 mln w przeciągu następnych trzech lat.

Chociaż duże banki testowały technologię identyfikatorów biometrycznych już od dziesięcioleci, dopiero niedawno stała się ona odpowiednio precyzyjna oraz na tyle efektywna kosztowo, aby można ją było zastosować w skali zapewniającej możliwość codziennego, praktycznego jej użytkowania. W przypadku wczesnych prototypów stwierdzono, że nieodpowiednie oświetlenie może sprawić, że skanowanie konturów twarzy będzie dawało niezadowalające rezultaty, a nawet niewielkie natężenie hałasu w otoczeniu może mieć duży wpływ na dane zapisywane przez oprogramowanie służące do rozpoznawania głosu. Dzięki dostępnej obecnie myśli technologicznej, a w szczególności wszechobecności potężnych smartfonów, udało się znacznie obniżyć koszt wdrożenia tego typu technologii, a także zidentyfikować nowe możliwości, które pojawiają się na rynku. Jeśli spojrzymy wstecz, przekonamy się, że jeszcze pięć lat temu smartfony nie były w stanie dostarczyć godnych zaufania skanów odcisków palców. Ponadto, wykorzystanie odcisków palców w celu uzyskania dostępu do rachunków bankowych za pośrednictwem popularnych telefonów komórkowych było kiedyś praktycznie niemożliwe. A teraz? Chyba nie będzie to wyolbrzymieniem, jeśli powiem, że tradycyjne hasła bankowe wkrótce znikną na zawsze.

Źródło: paszportdowallstreet.pl

Brexit korzystny dla brytyjskich portów.

Porty Wielkiej Brytanii mogą zyskać przewagę konkurencyjną na rynku żeglugi po wyjściu Brytanii z Unii Europejskiej i odejściem od unijnych regulacji w sektorze morskim.
Głosowanie z ostatniego miesiąca nad opuszczeniem UE oznacza, że brytyjskie terminale nie znajdą się w proponowanym planie dotyczącym regulacji usług portowych, który zdaniem ekspertów uderzyłby mocno w porty Wielkiej Brytanii, ponieważ większość z nich należy do prywatnych inwestorów podczas, gdy większość europejskich odpowiedników otrzymuje dotacje z budżetów lokalnych samorządów.
Poddane do dyskusji nowe zasady wspierają usługi portowe w zakresie m.in.: nawigacji, jednakże zawierają dodatkowe opłaty portowe oraz zwolnienia na stanowiskach, co mogłoby wywrzeć presję kosztową na operatorach brytyjskich a w efekcie zniszczyć ich zdolność do kontrolowania cen.

Mark Whitworth, dyrektor Peel Ports – drugiego największego portu w Wielkiej Brytanii pod względem obrotu ładunkami towarowymi powiedział, że jeśli Brexit na pewno przyniesie pozytywne skutki a jednym z nich będzie uniknięcie unijnych regulacji.
Whitworth dodaje, że na obecną chwilę ze strony rządu nie ma żadnych nacisków przez co posiadają szerokie pole do działania.
Publikacja przygotowana w styczniu przez parlament jasno wskazuje, że regulacje UE znacząco wpłynęłyby na 43 z 319 brytyjskich portów. Ponadto informuje, że porty na Wyspach nie otrzymują dodatkowych funduszy z powodu, że są w większości własnością prywatną, podejmują własne decyzje handlowe.
Zdaniem prawnika rządowego, Wielka Brytania nie rozpocznie w tym roku formalnego wystąpienia z Unii poprzez wdrożenie Artykułu 50 z Traktatu Lizbońskiego.
Dyrektor ABP (czołowych brytyjskich operatorów), James Cooper uważa, że wystąpienie z Unii niesie ze sobą wiele okazji, dzięki którym będą w stanie uwolnić się od niewłaściwych oraz kosztownych regulacji.
Peel Ports oraz ABP – obie grupy należą do prywatnych właścicieli - zauważyły jednak, że nadal są zobowiązane do różnych projektów inwestycyjnych pomimo wyjścia Wielkiej Brytanii z EU.
Peel Ports zainwestowało ponad 300 milionów funtów w proces przebudowy Liverpoolu, w głębokowodny terminal kontenerowy, który planowo będzie w stanie przyjmować większe jednostki od października.
Grupa ABP postanowiła przeznaczyć miliard funtów na inwestycje, które zostaną przeprowadzone w ciągu najbliższych 4-5 lat.
Joanna Fic z agencji ratingowej Moody wierzy, że ABP jest świetnie przygotowane na nadchodzącą burzę będącą efektem wyjścia Wielkiej Brytanii z Unii Europejskiej. Dodaje również, że grupa będzie wspomagana przez różnorodne źródła zysku.

Źródło: www.gospodarkamorska.pl

Port Gdańsk na Międzynarodowym Forum Maritime Silk Roads w Chinach.

Przed kilkoma dniami w Chinach odbyło się Międzynarodowe Forum "Maritime Silk Road Port International Cooperation Forum". To już druga edycja tego wydarzenia, które w Państwie Środka zgromadziło przedstawicieli najważniejszych portów Europy, Azji i Afryki Północnej.
Wśród reprezentantów Europy obecne były takie porty starego kontynentu jak: Rotterdam, Antwerpia, Hamburg, Brema, czy Zeebrugge. W gronie aktywnych uczestników forum nie zabrakło także Gdańska reprezentowanego przez Prezesa Łukasza Greinke.
Druga edycja forum miała na celu pokazanie możliwości współpracy pomiędzy Chinami a krajami leżącymi na tzw. Nowym Szlaku Jedwabnym, zwanym też największym programem inwestycyjnym w historii Chin, mającym na celu aktywizowanie wymiany handlowej pomiędzy Europą i Azją oraz wzmocnienie sieci połączeń gospodarczych pomiędzy Państwem Środka a starym kontynentem.
Podczas Forum przedstawiciele poszczególnych portów zarówno tych azjatyckich, jak i europejskich prezentowali swój potencjał morski zapewniając o ważnych w skali nie tylko euroazjatyckiej funkcjach dystrybucyjnych każdego z ośrodków portowych.
Podczas wystąpienia, Prezes Portu Gdańsk przedstawił walory lokalizacyjne, logistyczne i właśnie dystrybucyjne Gdańska oraz jego znaczenie zarówno to obecne, jak i perspektywiczne dla rejonu Europy Środkowo-Wschodniej. Faktem jest bowiem, że od momentu istotnej poprawy warunków tzw. infrastruktury dostępowej w Polsce, zwłaszcza drogowej, Polska wzmocniła swoje szanse na ustanowienie jej i największego polskiego portu morskiego - Portu Gdańsk, ważnym centrum dystrybucyjnym w zakresie obsługi tranzytowej głównie dla krajów naszego południowego i wschodniego zaplecza.
Jak pokazują dane Eurostat, wymiana handlowa pomiędzy Polską a Chinami nieustannie rośnie. Na przestrzeni ostatnich lat, tj. począwszy od 2009 roku do dziś handel zagraniczny między oboma krajami wzrósł aż o 50%, czyli o ponad milion ton, co w praktyce oznacza średnioroczny wzrost wymiany na poziomie ok. 7%.

Gdańsk odgrywa tu niebagatelną rolę, bowiem szacuje się, że przez nabrzeża Portu Gdańsk przechodzi rocznie ok. 40% tej wymiany, co stronie chińskiej daje realne podstawy do postrzegania Gdańska jako atrakcyjnego miejsca pod lokowanie ewentualnych inwestycji. To z kolei zbiega się z koncepcją Nowego Jedwabnego Szlaku, gdzie strona chińska wielokrotnie publicznie podkreślała, iż oczekuje przedkładania jej konkretnych propozycji inwestycyjnych do rozważenia i ewentualnej realizacji celem wypełnienia zasadniczych postulatów towarzyszących Jedwabnemu Szlakowi, czyli wzmocnienia połączeń gospodarczych między obiema stronami.
Nie można zapomnieć również, że to właśnie Gdańsk jest portem posiadającym największy w Polsce morski wolny obszar celny, co zwłaszcza dla klientów pozaunijnych sprowadzających towary do Polski jest atutem nie do przecenienia. W chwili obecnej WOC zajmuje obszar 58 ha. Nie wyklucza się jednak możliwości dalszego jego powiększenia o tereny najbardziej rozwojowe portu. Stwarza to zatem realne szanse na zainteresowanie przedsiębiorców azjatyckich do lokowania tu swojej działalności, która docelowo generowałaby wartość dodaną w Gdańsku.
Wizyta Portu Gdańsk w Chinach zorganizowana przy wsparciu Ambasady Polskiej w Szanghaju była także okazją do licznych spotkań z przedstawicielami portów chińskich i reprezentantami firm logistycznych już realizujących przewozy na trasie Azja - Polska, ale także tych dla których kierunek ten wydaje się być interesujący.
Pobyt delegacji polskiej w Chinach i aktywne uczestnictwo w forum było kolejnym krokiem Portu Gdańsk na drodze do realizacji jednego z założeń przyjętych w "Strategii rozwoju Portu Gdańsk do roku 2027", a mianowicie wzmocnienia funkcji hubowych portu i jego znaczenia logistycznego w Europie.
W wyniku tego pobytu, już na dzień dzisiejszy swoją wizytę w porcie zapowiedziało kilka firm z branży, które nie skrywały zainteresowania Portem Gdańsk i jego potencjałem zarówno tym logistycznym, jak i inwestycyjnym.

Źródło: www.gospodarkamorska.pl

Pływające tunele w Norwegii.

W Norwegii powstaną pływające tunele, które połączą fiordy na trasie Kristiansand do Trondheim. Obecnie, aby przemieścić się z jednego miejsca na drugie potrzeba 21 godzin jazdy i siedmiu przepraw promowych.
Tunele będą zawieszone pod powierzchnią wody za pomocą specjalnych pontonów. Zawisną około 30 metrów pod wodą. Pierwszy z nich połączy Oppedal i Lavik. Będzie składał się z dwóch rur betonowych o długości ponad 1,2 km, po jednej dla każdego kierunku jazdy. Rury będą zbudowane z połączonych ze sobą tub. Każdy z kierunków będzie składać się dwóch pasów ruchu – jeden dla samochodów i drugi awaryjny. Po zatwierdzeniu planów, tunel ma być zbudowany w ciągu około dziewięciu lat.
Cały system tuneli ma powstać do 2035 r. Inwestycja będzie kosztowała 25 mld dol.
.

Źródło:pap.pl

Rusza tramwaj wodny po Zatoce Gdańskiej. Ile zapłacimy za bilet?.

Od 30 kwietnia ruszają rejsy tramwaju wodnego po Zatoce Gdańskiej. W tym roku na Hel popłyniemy z Gdańska, Sopotu i Gdyni. Po raz pierwszy będzie można również skorzystać z połącznia Gdańsk-Sopot. Od 30 kwietnia w weekendy oraz długie weekendy, bilety na rejs w relacji Gdańsk - Hel sprzedawać będzie Ekspozytura Żeglugi Gdańskiej przy Zielonej Bramie (Długie Pobrzeże, nabrzeże przy Zielonym Moście). Kasa ta znajduje się w odległości 5 minut spacerem od nabrzeża przy Baszcie Łabędź, skąd odpływają statki na Hel.
Telefon do kasy czynny od 30 kwietnia 2016 roku w weekendy oraz tzw. długie weekendy - 662 157 340662 157 340.
Cennik biletów na rejsy z Gdańska, Gdyni i Sopotu do Helu w jedną stronę

Normalny - 35 zł
Ulgowy - 25 zł
Rower -5 zł
Bilety ulgowe przysługują: dzieciom, młodzieży szkolnej i akademickiej
Przejazdy bezpłatne: dzieci do lat 4.

Rozkład jazdy tramwaju wodnego:

Gdańsk - Hel

Odjazd	Przyjazd
8:30	10:20
13:10 R	15:00 R
17:50 R	19:40 R

Hel - Gdańsk

Odjazd	Przyjazd
10:50 R	12:40 R
15:30	17:20
20:10 R	22:00 R

R - Rejs rezerwowy

Sopot - Hel

Odjazd	Przyjazd
11:00	12:30
15:00 R	16:30 R

Hel - Sopot

Odjazd	Przyjazd
13:00 R	14:30 R
17:00	18:30

R - Rejs rezerwowy

Gdańsk - Sopot

Odjazd	Przyjazd
11:30	12:30
14:30 R	15:30 R
17:15 R	18:15 R

Sopot - Gdańsk

Odjazd	Przyjazd
13:00	14:00
16:00 R	17:00 R
18:30 R	19:30 R

R - Rejs rezerwowy

Tanie Linie Żeglugowe

Gdynia - Hel TLŻ Hel - Gdynia

Gdynia - Hel

Rozkład rejsów obowiązuje od 1.05 do 31.09.2016

Odjazd	Przyjazd
10:00	11:00
13:00 R	14:00 R
16:30 R	17:30 R

Hel - Gdynia
Odjazd Przyjazd
11:30 R 12:30 R
15:00 16:00
19:00 R 20:00 R
R - Rejs rezerwowy
Punkty sprzedaży biletów
Gdynia
Nabrzeże Pomorskie Al. Jana Pawła II - 30.04 do 30.06 oraz 01.09 do 30.09
kasa czynna codziennie w godzinach od 9:00 do 16:30
1.07.2016 do 31.08.2016 - Kasa czynna codziennie w godzinach od 8:30 do 18:00, przerwa 13:30 do 14:30
Gdańsk
Zielona Brama ul. Długie Pobrzeże - 30.04 do 30.06 oraz 01.09 do 30.09
Kasa czynna codziennie w godzinach od 7:30 do 16:00
1.07.2016 do 31.08.2016 - kasa czynna codziennie w godzinach od 7:30 do 18:00, przerwa 14:00 do 15:00
Hel
Falochron zachodni w porcie rybackim - 30.04 do 30.06 - kasa czynna w weekendy
01.07 do 31.08 - kasa czynna codziennie 8:00 do 20:30, przerwa 13:00 do 14:00
Sopot
Kasa przed molo - 30.04 do 30.06 - kasa czynna w weekendy 01.07 do 31.08
kasa czynna codziennie - 9:30 do 18:30, przerwa12:00 do 13:00
Bilety można kupować z wyprzedzeniem na każdy rejs w dowolnym dniu.
Bilety na trasie Sopot-Hel i Hel-Sopot można nabyć wyłącznie w dniu rejsu.

Źródło: www.gospodarkamorska.pl

Puchar Polski : Męki Miedzi w Bełchatowie

W pierwszej rundzie rozgrywek o Puchar Polski pierwszoligowa Miedź dopiero po serii rzutów karnych pokonała na wyjeździe PGE GKS Bełchatów. W siódmej serii jedenastek Paweł Kapsa obronił uderzenie Krzysztofa Michalaka, a Jakub Chrzanowski się nie pomylił.
ndzie wstępnej PGE GKS wysoko ograł rezerwy Miedzi 4-1. W kolejnej poprzeczka została postawiona znacznie wyżej, bo do Bełchatowa przyjechała pierwsza drużyna Miedzi. Do przerwy to goście byli zespołem lepszym, ale prowadził zespół PGE GKS. W 18 minucie piłka po dośrodkowaniu w pole karne trafiła w rękę Michała Stasiaka i arbiter Sebastian Jarzębak podyktował rzut karny. Okazji nie zmarnował doświadczony Patryk Rachwał. Miedź szybko próbowała wyrównać, ale znakomicie w bramce spisywał się Paweł Lenarcik broniąc uderzenia Oscara Martina, Adriana Łuszkiewicza i Paula Batina.
Druga połowa rozpoczęła się od ataków gości, ale uderzenie Martina głową nie zrobiło większego wrażenia na bramkarzu PGE GKS. Podobnie jak strzał Petteriego Forsella. Fin mógł wyrównać w 50 minucie, ale nie trafił w światło bramki. Po kwadransie gra się wyrównała, ale to wciąż pierwszoligowcy mieli lepsze okazje, m.in. piłka po strzale Michała Bartkowiaka trafiła w poprzeczkę. Gdy wydawało się, że wynik nie ulegnie zmianie w doliczonym czasie gry Stasiak doprowadził do wyrównania, a zarazem do dogrywki. W niej ponownie trwały pojedynki zawodników gości z Lenarcikiem, który bronił jak natchniony.
O awansie do 1/16 finału PP rozstrzygnęły rzuty karne. W nich bramkarz gospodarzy nie obronił żadnego strzału. Udaną interwencją popisał się natomiast Kapsa i to Miedź gra dalej.

PGE GKS BEŁCHATÓW – MIEDŹ LEGNICA 1-1 (1-0), karne 6-7.
Bramki: Rachwał 19-karny – Stasiak 90+1.
PGE GKS: Lenarcik – Pisarczuk, Klepczyński (67 Kondracki), Michalak, Szymorek – Zięba (62 Maciejewski), Rachwał, Lenartowski, Zgarda, Andrzejczak (85 Bartosiak) – Papikyan.
MIEDŹ: Kapsa – Bartczak (72 Chrzanowski), Stasiak, Midzierski, Górski – Bartkowiak, Łuszkiewicz (64 Rasak), Daniel, Forsell, Martin – Batin (115 Cierpka).
Żółte kartki: Rachwał, Zgarda, Maciejewski – Stasiak.
Sędziował: Sebastian Jarzębak (Bytom).
Widzów: 800

Źródło: przegladsportowy.pl

Kursy walut (kursy średnie NBP)

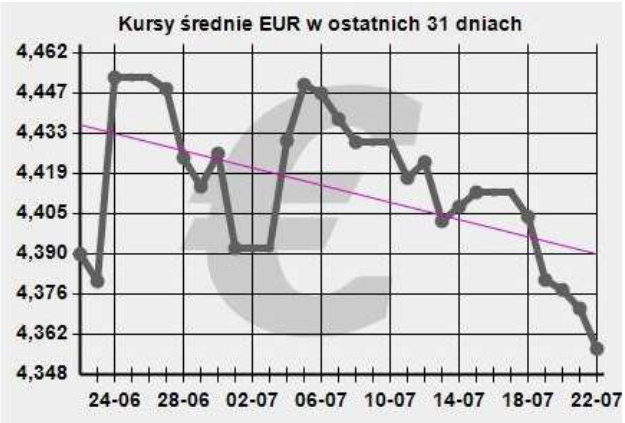

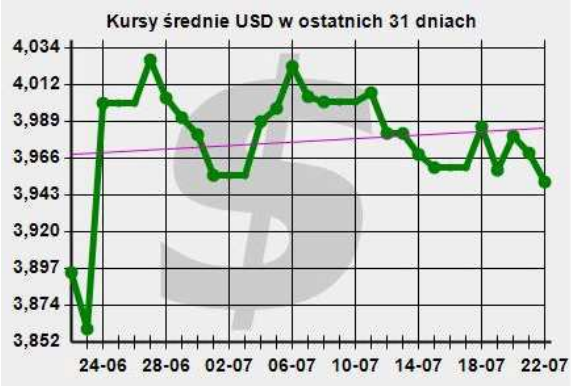

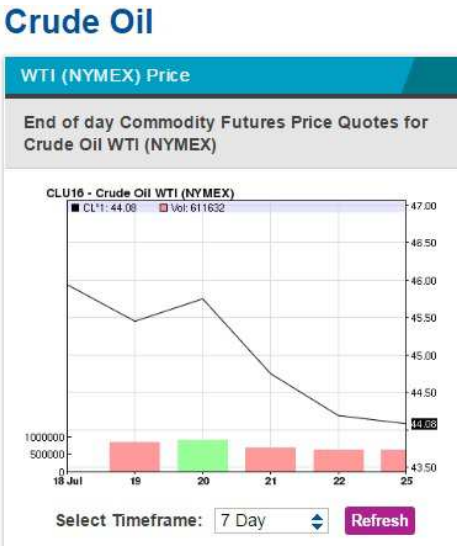

Rozrywka

2		1				5		
	4				2	1	3	8
5								
3				9	8			
	5			7	4			
	9				1	7		4
9								7
		8				2		1
							9	3

(c) 2016 OnlineSudoku.pl

								3
	5	1	3				7	8
7			9		6	5		
					1			
		4	6					9
		5	7			1	8	
						7		
					4		3	5
6								

(c) 2016 OnlineSudoku.pl

W Walentynki do sklepu przyjeżdża pewien chłopak I pyta:
- Czy ma pani kartkę z napisem dla mojej jedynej?
- Tak!
- To poproszę 8!

- Jasiu taki brudny nie pójdziesz do szkoły!!!
- Dobrze mamusiu. Nie pójdę.

Jasiu szepcze tacie na ucho:
- Jak dasz MI dziesięć złotych, to powiem Ci, co mówi mamie pan listonosz jak jesteś w pracy.
Ojciec wyjmuje 10zł I daje synowi.
- I co, Jasiu? Co mówi?
- Mówi: "Dzień dobry. Poczta dla pani".